

## MOŻLIWOŚCI, OGRANICZENIA I WYZWANIA ROZWOJU OSÓB W PODESZŁYM WIEKU: PERSPEKTYWA FILOZOFII I PEDAGOGIKI PERSONALISTYCZNEJ

**Katarzyna Uzar-Szcześniak**

*Uniwersytet Wrocławski*

**Streszczenie:** Celem artykułu jest prezentacja perspektywy – możliwości, ograniczeń i wyzwań – rozwoju człowieka starszego w wymiarze indywidualnym i w aktualnym kontekście społecznym. Przyjętą optyką interpretacyjną jest personalistyczna filozofia i pedagogika, pozwalające na wysunięcie tezy mówiącej o możliwości rozwoju człowieka przez całe życie (w tym w starości) oraz potrzebie wspierania go w tym procesie. Podstawę rozwoju w starości stanowi ontyczna i aksjologiczna struktura osoby, sposób realizacji wyznacza podmiotowe działanie, a specyfikę określa antynomia rozwojowa, zaznaczająca się między wymiarem duchowym i cielesnym w życiu człowieka starszego. Starość jest pełna blasków i cieni wynikających ze zmian psychofizycznych organizmu, sytuacji egzystencjalnych oraz postaw społecznych, warunkujących w istotny sposób możliwości rozwojowe. Podstawą ich realizacji jest świadoma akceptacja procesu starzenia się – starość odzyskuje swój sens i znaczenie, gdy jest poznana, uznana i dowartościowana w wymiarze indywidualnym i społecznym. Ostatecznie jednak realizacja wyzwań rozwojowych jest kwestią wysoko zindywidualizowaną opartą na wewnętrznej gotowości do zmian i pokonywania kryzysów starości. Dokonana krytyczna analiza ma charakter interdyscyplinarny i oparta jest o kwerendę tekstów naukowych i popularnych z zakresu filozofii, pedagogiki, psychologii i innych nauk społecznych dotyczących problematyki starości i rozwoju człowieka w podeszłym wieku.

**Słowa kluczowe:** geragogika, personalistyczna filozofia starości, rozwój w starości, starość.

Starość stanowi dziś nośny temat w życiu społecznym. Coraz to nowe aspekty związane z procesem starzenia się stają się przedmiotem debaty publicznej, począwszy od systemu ubezpieczeń społecznych, przez edukację, po podejmowaną na różnych szczeblach aktywizację seniorów. Są to niewątpliwie przejawy zwrotu w myśleniu o starości – motywowanego z jednej strony z konieczności, m.in. zmianami demograficznymi, z drugiej – jak należy ufać – dostrzeżeniem istotnego miejsca osób starszych w strukturze społecznej jak również wartości starości *per se* dla całości życia człowieka. Jak w przypadku każdego etapu życia, również w przypadku starości, można wskazywać na możliwości i ograniczenia, szanse i wyzwania rozwojowe, uwarunkowane podmiotowo i przedmiotowo. Refleksja nad nimi wydaje się ważna z punktu widzenia edukacji i wychowania w wymiarze całościowym. Są one rzeczywistością dynamiczną, podlegającą nieustannej aktualizacji wraz ze zmieniającymi się warunkami środowiskowymi i globalnymi oraz przemianami egzystencjalnymi dotyczącymi konkretnych osób i kolejnych pokoleń.

---

\* katarzyna.uzar-szczesniak@uwr.edu.pl

Niniejszy tekst będzie próbą krytycznej analizy zagadnień dotyczących rozwoju osób w podeszłym wieku w ujęciu interdyscyplinarnym, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy filozofii i pedagogiki personalistycznej. Podjęte zostaną w nim zagadnienia dotyczące rozwoju w okresie starości, szans i możliwości jak również ograniczeń a zarazem wyzwań, jakie napotyka człowiek znajdujący się w tym etapie życia. Całość tekstu podsumowana zostanie propozycją kierunków wspierania seniorów w wykorzystaniu potencjału rozwojowego starości w wymiarze indywidualnym i społecznym. Podstawą rozważań będą rezultaty analizy oraz interpretacji tekstów kultury i nauki, dotyczących problematyki rozwoju osób starszych i jego uwarunkowań. Ich uzupełnieniem będzie także odwołanie się do doświadczenia pracy terapeutycznej i edukacyjnej z osobami starszymi w zróżnicowanych formach opieki i wsparcia. Ograniczeniem tego typu analiz jest z pewnością wycinkowy charakter i dystans pokoleniowy dzielący autorkę od zagadnienia przedmiotowego, niemniej jednak proponowana interpretacja poszerzyć może, już istniejący i sytuujący się w głównej mierze w dziedzinie psychologii nurtu *life span*, obszar wiedzy o potencjale rozwojowym starości.

### Potencjał rozwojowy starości w ujęciu filozofii personalistycznej

Refleksja filozoficzna stoi u podstaw szeroko rozumianej wiedzy o świecie i człowieku. Większość dyscyplin naukowych próbując określić swój status sięga do filozofii wskazując choćby na etymologię podstawowych terminów – tak jak w przypadku geragogiki, od grec. *γέρωντοαγω* – prowadzę, pielęgnuję starca (Dubas, 2006, s. 150). Warto więc odwołać się również w przypadku rozważań nad rozwojem człowieka w starości również do tej dziedziny wiedzy. Starość jako taka nie stanowi centralnej kategorii filozoficznej, jest tematem pojawiającym się „po drodze” analiz z zakresu antropologii, etyki, historii filozofii (Ziemiński, 2007, s. 15). Nie będziemy tu przytaczać szczegółowego przeglądu stanowisk filozoficznych wobec starości, wskażemy jedynie na zróżnicowanie jej obrazu, ujawniające możliwości i ograniczenia rozwoju w tym etapie życia.

Mimo generalnego, dość pejoratywnego nastawienia wobec starości w okresie starożytności (Majkrzak, 2002, s. 203), pozytywny obraz starości znajdziemy u Platona (427–347 p.n.e.) i Cicerona (106–43 p.n.e.). Pierwszy z nich, nazywany apologetą starości (Zmorzanka, 2011, s. 103), ukazywał starość jako spełnienie całego dotychczasowego życia, osiągnięte dzięki dobremu moralnie postępowaniu. Szczególnymi atutami tego etapu życia są: dystans wobec spraw zmysłowych i możliwość kontemplacji spraw najistotniejszych, wysoka pozycja społeczna – role mędrców, prawodawców i związana z nią postawa szacunku, troski ze strony młodszych pokoleń (Zmorzanka, 2011, s. 103). Charakterystyczna dla starości bliska perspektywa śmierci miała pozytywny wymiar oczekiwania na uwolnienie duszy z więzów ciała (Majeran, 2011, s. 118) i osiągnięcie ostatecznej doskonałości. Również Ciceron ujmuje starość i śmierć w kategoriach „zupełnej dojrzałości” (Ożóg, 2008, s. 168–169). Jako drogi do jej osiągnięcia wskazuje reorientację dotychczasowych aktywności, zaangażowanie we własny rozwój, dystans wobec przyjemności zmysłowych oraz nabywaną toku dotychczasowego życia mądrość (Ożóg, 2008, s. 167–172). Bardziej ambiwalentne stanowisko wobec starości i możliwości rozwoju człowieka w tym etapie życia prezentuje Arystoteles (384–322 p.n.e.). Główną pozytywną cechą starości, dającą jej uprzywilejowane miejsce w stosunku do pozostałych okresów życia jest doświadczenie. Liczba przeżytych lat predysponuje do nabywania większego doświadczenia a wraz z nim mądrości praktycznej, w sposób szczególny przynależnej seniorom, a także do postępu w rozwoju moralnym. Pozytywne charakterystyki starości równoważone są jednak jej realistycznym obrazem, wskazującym również na wady takie jak nieufność, negatywizm, koncentracja na przeszłości, materializm i wiele

innych. Piękna starość jest udziałem przede wszystkim tych, którzy nie doświadczają jej ograniczeń, zwłaszcza fizycznych i nie są ciężarem dla innych (Uzar-Szcześniak, 2017).

Scharakteryzowane w sposób skrótowy, poglądy myślicieli starożytnych na starość wskazują zarówno na jej blaski i cienie. Są wyrazem idealistycznej ale także realistycznej postawy wobec możliwości rozwojowych człowieka w tym etapie życia. Koncepcją wywodzącą się również z myśli klasycznej, sytuującą się w nurcie realizmu filozoficznego i ukazującą potencjał rozwojowy starości jest personalizm. Jest on nurtem wewnętrznym zróżnicowanym (Kiereś, 2016, s. 272), dlatego też konieczne jest doprecyzowanie perspektywy interpretacyjnej przyjętej w niniejszym artykule jaką jest personalizm etyczny. W ujęciu tym człowiek – osoba, któremu przysługuje nie-nabywalna i niezbywalna cecha godności, spełnia się w działaniu – czynach, dokonywanych w toku całego życia. Mają one wymiar moralny – pozostawiając, na zasadzie bilansowania skutków nieprzechodnych pozostających w podmiocie działania, osad dobra i zła. Głównym wymiarem całościowego stawania się w coraz pełniejszy sposób osobą są relacje międzysobowe, stanowiące szansę, a zarazem wyzwanie rozwojowe. Najpełniejszą ich formą jest miłość, będąca najwłaściwszym sposobem odniesienia do osoby, posiadającej wsobną cechę godności (Chudy, 2009, s. 36).

Spróbujmy odnieść te dość ogólne tezy personalizmu do możliwości i wyzwań rozwojowych człowieka w podeszłym wieku. Samą starość w ujęciu personalistycznym określić można jako „końcowy etap w naturalnym biegu egzystencji człowieka, potencjalnie najbliższy jego osobowego urzeczywistnienia się, którego ostatnim momentem jest śmierć pojęta czynnie, rozumiana jako najwyższy ludzki akt. Szczególną wartością, a zarazem zadaniem do realizacji w okresie starości (w wymiarze indywidualnym i społecznym) jest afirmacja osobowej godności człowieka” (Uzar, 2011, s. 133). Jest to definicja ukazująca potencjał rozwojowy człowieka trwający przez całe życie, nie omijający najtrudniejszych momentów ludzkiej egzystencji, do których z pewnością należy proces starzenia się, jak również jego kres – śmierć. Wskazuje również na pozytywną i istotną wartość starości w osobowym spełnianiu się człowieka. Personalistyczny potencjał rozwojowy starości osadzony jest w strukturze metafizycznej osoby, a także w wymiarze egzystencjalnym, który sprzyjać może osobowemu spełnianiu się.

Zasadniczy argument przemawiający za możliwością osobowego rozwoju w ciągu całego życia, dotyczy cech ontycznych człowieka takich jak: substancjalność, indywidualność, racjonalność, wolność, zdolność rozpoznawania i opowiadania się za prawdą oraz nabudowana na nich godność (Uzar, 2011, s. 76), będąca centralną kategorią personalizmu. Stanowią one pewnego rodzaju *constans*, nie zmieniają się w toku całego życia, dając podstawę do ciągłego rozwoju. Jak pisał Józef Pastuszka (1999, s. 30): „starość mówi o odporności i doskonałości ontycznej bytu człowieka, które ujawniają się w miarę upływu lat. Ona nobilituje człowieka, gdy rozpatrujemy ją ze stanowiska ontologicznego”. Każdy z nas, niezależnie od kondycji psychofizycznej, historii życia, kontekstu społeczno-kulturowego, posiada pewien niezniszczalny, opierający się upływowi czasu i biegowi doświadczeń, zestaw osobowych cech, które zawsze, niezależnie od momentu życia w jakim się znajdujemy, daje szansę stawania się w coraz pełniejszy sposób osobą. Możliwe jest to również wtedy, gdy naszym udziałem są różnego rodzaju trudności, braki i błędy egzystencjalne. Godność osobowa przynależy każdemu człowiekowi – młodemu i staremu, zdrowemu i choremu, postępującemu dobrze i nienajlepiej, jest wartością „trwałą, niezbywalną i zobowiązującą” (zob. Chudy, 2009, s. 36).

Sam mechanizm rozwoju wytłumaczyć można metafizycznym złożeniem z aktu (łac. *actus*) – istoty oraz możności (łac. *potentia*) – istnienia, dotyczącym wszystkich bytów na ziemi, zatem i człowieka (Krąpiec, 2000, s. 145). W sferze możności pozostają wszystkie cechy ontyczne i aksjologiczne, psychofizyczne i duchowe człowieka, które mogą urzeczywistnić się dzięki jego działaniu w toku całego życia. Warto zaznaczyć tutaj różnicę między rozwojem a stawaniem się

człowieka. Pierwsze określenie dotyczy wszystkich płaszczyzn jego funkcjonowania, drugie zaś w ujęciu personalizmu etycznego, sfery moralności i odnosi się do działania respektującego i afirmującego wartość godności osobowej. Osobą jesteśmy (podmiotowość inicjalna) i zarazem stajemy się (podmiotowość finalna) dzięki życiu na miarę posiadanej godności w wymiarze indywidualnym, a przede wszystkim zaś relacyjnym. Starość jest czasem, który wydaje się sprzyjać osiągnięciu maksimum osobowego rozwoju. Znaczącym czynnikiem wydaje się tu być czas – potencjalnie im dłuższe życie, tym większa ilość szans – działań i doświadczeń, które sprzyjać mogą rozwojowi. Tezę tę wyakcentował już Arystoteles, wskazując również na różnorakie uwarunkowania wpływające na możliwość jej realizacji w praktyce. Długie życie to od strony etycznej większa ilość szans na rozwój osobowy dzięki czynieniu dobra. Ich wykorzystanie zależy od konkretnej jednostkowej egzystencji człowieka, niemniej jednak pozytywny „kredyt rozwojowy” dany jest każdemu człowiekowi w toku całego życia.

Rozwój i osobowe stawanie się człowieka nie zawsze przebiegają równocześnie, niekiedy relacja między nimi przybiera postać dysproporcji. Przykładem może być swoistego rodzaju antynomia rozwojowa zarysowująca się między ciałem i duchem w okresie starości. Zgodzić się należy, że wymiar fizyczny nieubłagalnie podlega prawom starzenia, tracąc swoją sprawność, zarówno w przypadku starzenia się fizjologicznego jak i patologicznego. Natomiast wymiar duchowy, w sposób szczególnie związany z rozwojem osobowym, nie do końca wydaje się podlegać tej prawidłowości (Leclercq, 1978, s. 35). Warunkowane jest to niezmiennością ontycznej struktury człowieka, o czym wspomniano, jak również swoistym zwrotem ku wnętrzu, jaki dokonywać się może w obliczu narastających ograniczeń fizycznych. Poczynić trzeba tutaj oczywiście podobne zastrzeżenia jak w przypadku związku długości życia z rozwojem moralnym człowieka. Nie wszyscy seniorzy doświadczają wzrostu znaczenia wymiaru duchowego, niemniej jednak pewne czynniki specyficzne dla tego okresu życia, m.in. doświadczenia straty, ograniczeń, dokonywanie bilansu życia, inklinują ku w pewien sposób naturalnemu zwrotowi ku transcendencji (Atchley, 2017).

Postawić można zasadne pytanie o możliwość rozwoju duchowego osób starszych doświadczających ograniczeń poznawczych związanych np. z demencją. Odpowiedź na nie wyznacza teza o godności osobowej starszego człowieka, przynależna mu mimo ograniczeń a czasem nawet zniesienia możliwości wolnego i świadomego działania. Implikuje ona postawę szacunku i podmiotowego traktowania osób chorych oraz stanowi wyzwanie a zarazem szansę osobowego rozwoju dla osób sprawujących nad nimi opiekę. Świat osób cierpiących na demencję jest rzeczywistością nie do końca poznaną i przewidywalną. Oceny o niskiej jakości życia chorych dokonywane przez opiekunów, nie zawsze odpowiadają autoocenie seniorów określających ją relatywnie wysoko (Romero, 2016). Trudne jest jednoznaczne określenie (nie)możliwości rozwojowych tych osób. W perspektywie godnościowej rozwój z pewnością może się dokonywać, niezależnie od zdolności do świadomego nim kierowania. Osobowe stawanie się człowieka w okresie starości może mieć miejsce również wtedy, gdy doświadczają on różnego rodzaju regresów w wymiarze psychofizycznym i społecznym. Często rozszerza się ono na osoby z najbliższego otoczenia, wspierające seniorów w zmaganiu się z ograniczeniami starości.

Dotykamy tutaj również realistycznego wymiaru personalistycznej koncepcji starości. Wskazywany w nim potencjał rozwojowy człowieka uwzględnia obiektywną prawdę o okresie starzenia się z całym bogactwem jego odcieni, również tych sytuujących się bardziej po stronie cienia niż światła. Nadaje im jednak odmienne znaczenie i sens w całości życia. Najbardziej widoczne staje się to w perspektywie śmierci, stanowiącej horyzont egzystencjalny starości. W ujęciu personalistycznym rozumiana jest jako najwyższy ludzki akt (Boros za: Ożóg, 2004, s. 75). Człowiek może w niej uczestniczyć w sposób świadomy i czynny w odróżnieniu od całego świata

przyrody. Może się do niego przygotować i godnie go przeżyć, co nie zaprzecza wielkiemu trudowi jaki związany jest z tymi zadaniami. Doświadczenia ograniczeń, różnych wymiarów cierpienia, coraz bliższej perspektywy śmierci, stanowią w wymiarze czysto zewnętrznym obiektywne przeszkody utrudniające lub uniemożliwiające rozwój człowieka starszego. Jednak w wymiarze duchowym paradoksalnie przyczyniać się mogą do osobowego stawania się, „[...] stanowią trudną, lecz szczególną okazję do transcendencji człowieka w prawdzie. Ten wymiar ludzkiej egzystencji i zarazem ludzkiej przygodności, jaki odsłania cierpienie, ujawnia również szczególną siłę wewnętrzną człowieka” (Chudy, 1999, s. 7). Przyjąć oczywiście należy zróżnicowane okoliczności, jakie warunkują indywidualny sposób przeżywania tego rodzaju doświadczeń. Personalistyczna koncepcja starości daje podstawy do akceptacji starości w jej konkretności a zarazem niepewtarzalności, wszak jest ona najbardziej zróżnicowanym ze wszystkich etapów życia (Susłowska, 1989, Straś-Romanowska, 2000b). Motywuje jednocześnie do twórczej walki o jej godne przeżywanie przez samych seniorów oraz środowiska, w których żyją.

Biorąc pod uwagę sformułowane wyżej filozoficzne podstawy personalistycznej koncepcji starości, zadać należałoby pytanie o jej praktyczne zastosowanie, o możliwość realizacji wskazanego potencjału starości w aktualnym kontekście społecznym. Kolejne części artykułu będą próbą interdyscyplinarnego spojrzenia na możliwości rozwoju osób w podeszłym wieku.

### **Blaski i cienie starzenia się – możliwości i ograniczenia w osobowym rozwoju człowieka w późnej dorosłości**

Do paradoksów rozwoju człowieka, również starszego, należy fakt iż możliwości i ograniczenia mogą oznaczać w zależności od konkretnego jednostkowego kontekstu życia tę samą rzeczywistość. To co jawi się jako ograniczenie, np. choroba, może jednocześnie stanowić szansę rozwoju poprzez motywację do głębszego i szerszego spojrzenia na istotne kwestie egzystencjalne, odkrycie nowych zasobów i kierunków działania (Straś-Romanowska, 2002). Zależność ta jest prawdziwa również w odwrotnym kierunku – dla przykładu – postęp techniczny i ekonomiczny, sam w sobie dający wiele udogodnień w codziennym funkcjonowaniu seniorów, może jednocześnie stać się źródłem komercjalizacji i traktowania starszego pokolenia w kategoriach produktu marketingowego. Zarówno możliwości i ograniczenia specyficzne dla wieku podeszłego stanowią wyzwania. Kluczem jest wydobycie z nich potencjału rozwojowego – odnalezienie właściwej „strony medalu”, która służyć będzie godnemu starzeniu się. Szanse i wyzwania rozwojowe dotyczą starości przeżywanej w wymiarze indywidualnym i społecznym. Wymiary te przenikają się tworząc całościowy obszar rozwoju. To nie tylko zasób potencjału do wykorzystania, ale również zadanie do zrealizowania – płaszczyzna pedagogicznego wspierania, która zostanie zarysowana w ostatniej części artykułu.

Każdy okres w rozwoju człowieka ma swoje specyficzne cechy wyznaczające możliwości i wyzwania rozwojowe. Tak jest również w przypadku starości, która sama w sobie pełna jest blasków jak również cieni. Do tych pierwszych niewątpliwie zaliczyć można większą ilość wolnego czasu stwarzającą przestrzeń na podejmowanie różnorodnych aktywności zarówno o charakterze czynnym (realizacja pasji, zainteresowań, życie rodzinne i towarzyskie) (Steuden, 2011) jak i tych ukierunkowanych na rozwój wewnętrzny (refleksja, życie religijne) (Żurek, Dębska, 2006). To również poczucie większej wolności, wyrażające się w spojrzeniu na świat w kategoriach – mogę nie muszę, nie jestem zdeteminowany w sposób wiążący zewnętrznymi zobowiązaniami (Dubois-Dumée, 2004). Taka postawa sprzyjać może większemu zaangażowaniu w swój własny rozwój, często wiążący się z bilansowaniem dotychczasowego życia i poszukiwaniem sensu czasu, który jeszcze pozostał. Związane jest to także z rolą doświadczenia, refleksji a także nabudowa-

nej na nich mądrości (Nerło, 2007), zarówno tej o charakterze pragmatycznym, a przede wszystkim transcendentnym. Pierwsza z nich dotyczy praktyki codziennego funkcjonowania. Polega na łatwości przewidywania i rozwiązywania konkretnych problemów, sprawności w podejmowaniu decyzji i związana jest z wieloletnim „treningiem życia”. Ilość nabytych doświadczeń, przeżytych sytuacji i relacji pozwala na łatwiejsze rozeznanie i ocenę aktualnych wydarzeń (Ułaszewska-Żuk, Żuk, 2006, s. 130) ze względu na znaczenie w rozwoju osobowym. Natomiast mądrość transcendentna jest wynikiem zdolności do całościowego, syntetycznego ujmowania rzeczywistości, łączenia prawd pozornie ze sobą sprzecznych, a zarazem intuicji w określaniu istoty spraw, wglądu w naturę rzeczy. Oparta jest na zdolności do przekraczania samego siebie w dążeniu do wewnętrznej wolności (Straś-Romanowska, 2000b, s. 283). Jej istotnym komponentem jest również odniesienie do sfery nadprzyrodzonej, pozwalającej na odkrywanie sensu codzienności w perspektywie wartości najwyższych. Główny potencjał rozwojowy starości w wymiarze indywidualnym związany jest z rozwojem osobowym, duchowym czy też psychopodmiotowym (Żurek, Dębska, 2006, s. 139). Jest wynikiem scharakteryzowanej wcześniej antynomii rozwojowej okresu starzenia się, wyrażającej się w „pogłębiającym się rozdzwięku między wymiarem fizykalistycznym człowieka i jego wymiarem podmiotowym, między ciałem i umysłem, między pierwiastkiem materialnym i pierwiastkiem duchowym” (Straś-Romanowska, 2000a, s. 53). Powyższe tezy dotyczące osobowego wymiaru rozwoju człowieka starszego odnaleźć można również w nurtach psychologii rozwoju w biegu życia (Erik Homburger Erikson, Charlotte Bühler, Anna Gałdowa), egzystencjalnej (Viktor Emil Frankl, Antoni Kępiński), humanistycznej (Kazimierz Dąbrowski) a także personalistycznie zorientowanej pedagogiki i gerontologii.

Drugi biegun wspomnianej antynomii – wymiar fizyczny, stanowi dla większości starszych osób obiektywną trudność rozwojową. To podstawowy wymiar strat, jakie dotyczą człowieka w starości. Słabnąca kondycja fizyczna, coraz częściej zawodzące zmysły, wolniejsze procesy intelektualne, choroba lub wielość schorzeń, będące częstym zjawiskiem w starości, w znacznym stopniu ograniczać mogą sprawność codziennego funkcjonowania a zarazem możliwość rozwoju w wielu wymiarach. Do szerokiego *spectrum* strat starości (Zielińska-Więczkowska, Kędziora-Kornatowska, Kornatowski, 2008, s. 132) trzeba również zaliczyć zmiany w relacjach międzyosobowych. Syndrom pustego gniazda, odchodzenie bliskich osób, w szczególności współmałżonka, ograniczone kontakty z dziećmi i wnukami (m.in. na skutek migracji), zjawisko gilotyny emerytalnej (Czerniawska, 1999, s. 81), związane z nim pogorszenie statusu społecznego i ekonomicznego, wreszcie perspektywa własnego końca egzystencji, stanowią skumulowany zbiór trudności, z którymi trudno poradzić sobie „w pojedynkę”. Rodzić się wtedy może poczucie osamotnienia i samotności (Kubicki, Olcoń-Kubicka, 2010, Szukalski, 2005), nierzadko doświadczane przez seniorów. Tak zarysowany, w nieco wyostroszony sposób, kryzys egzystencjalny starości może stać się udziałem każdego człowieka. To czas stawiania istotnych pytań – o wartość, sens i kształt dalszego życia – wykraczających poza popularną w badaniach naukowych i dyskursie społecznym, kategorię jakości życia (Kociuba, 2014). Mają one charakter znacznie głębszy, odwołujący się istoty człowieka i sposobu jego egzystencji a odnalezienie odpowiedzi na nie jest znacznie trudniejsze.

Nie jest więc zaskakujące, że wymienione wyżej trudności-wyzwania, rodzić mogą wiele barier o charakterze psychicznym, pełniących poniekąd funkcję mechanizmów obronnych przed zagrożeniami i obciążeniami wynikającymi ze starości. Wśród nich wymienić można postawę sztywności, wyrażającą się w niechęci do zmian, także tych, które wydają się konieczne i związane są ze słabnącą kondycją psychofizyczną, np. podjęcie leczenia, zmiana miejsca zamieszkania (Hill, 2010). Również negatywne nastawienie do rzeczywistości i pesymizm, zakorzenione w historii życia, bądź motywowane zmianami starości, mieszczą się w zbiorze przeszkód na drodze

dalszego rozwoju (Finogenow, 2013, s. 97). Współwystępować mogą one z poczuciem żalu pojawiającego się wyniku negatywnego bilansu życiowego. Brak pozytywnej oceny dotychczasowych doświadczeń życiowych, poczucie bezsilności i braku możliwości dokonania zmian, ograniczać może perspektywę egzystencjalną wyłącznie do przeszłości (Kępiński, 2015, s. 233–234) uniemożliwiając tym samym rozwój, z natury zorientowany ku przyszłości. Własne ograniczenia i niespełnione pragnienia kierują często człowieka ku sobie, ku koncentracji na własnych problemach i subiektywnym sposobie ich przeżywania, budując postawę egocentryzmu utrudniającego rozwój w relacjach międzysobowych (Hesse, 2000, s. 41). Może być ona również powodowana poczuciem własnej wyjątkowości, w którym liczba przeżytych lat stanowi wystarczający warunek do uprzywilejowanej postawy w stosunku do innych (Zadworna-Cieślak, Finogenow, 2012, s. 10). Wskazane bariery wydają się zrozumiałe, ograniczają jednak poczucie sprawczości i utrudniają przyjęcie podmiotowej perspektywy wobec zmian starości.

Indywidualne ograniczenia rozwoju osobowego w starości mogą być wzmacniane lub niwelowane dzięki określonym trendom społeczno-kulturowym. Do atutów współczesnego społeczeństwa należy z pewnością postęp naukowy i technologiczny, stwarzający seniorom warunki do dłuższego, zdrowszego i bardziej komfortowego życia. Odkrywane są nowe metody leczenia i terapii chorób (Kilian, 2016), powstają nowe, dostosowane do potrzeb seniorów formy mieszkalne (wspólnoty mieszkalne, mieszkania chronione) zapewniające im pomoc, opiekę i bezpieczeństwo (Brzeski i współprac., 2014). Coraz więcej osób starszych korzysta z poszerzającej się oferty usług służących poprawie codziennego funkcjonowania (Bondos, 2013).

Poszerza się również zakres form edukacji i aktywizacji dostępnych dla seniorów. Uniwersytety trzeciego wieku, centra i domy dziennego pobytu ale także oddolne inicjatywy społeczne, podejmowane zarówno na poziomie lokalnym jak i ogólnokrajowym w postaci nieformalnych grup i większych organizacji, prężnie realizują ideę uczenia się całożyciowego, w którą włącza się coraz więcej osób starszych (Halicki, 2014). Wybór rodzaju zaangażowania, realizacji pasji, sposobu spędzania wolnego czasu jest dziś znacznie większy. Kreatywny potencjał starości ma szansę urzeczywistnić się w wielu postaciach – od niewielkich inicjatyw sąsiedzkich po przedstawicielstwo w samorządowych gremiach (np. w Radach Seniorów) działających na rzecz poprawy sytuacji osób starszych i integracji społecznej (Klaman, Mikulska, 2016).

Sytuacja ekonomiczna seniorów w Polsce, mimo wciąż niezadawalającego poziomu, według danych statystycznych jest relatywnie lepsza od sytuacji gospodarstw domowych, w których żyją młodsze pokolenia (GUS, 2016 a, s. 9). Wysokość świadczeń emerytalnych stopniowo wzrasta (GUS, 2016 b, s. 24), stwarzając możliwości swobodniejszego dysponowania środkami finansowymi. Nie jest to oczywiście poziom porównywalny do krajów rozwiniętych, niemniej jednak pozycja seniora, jako ważnego konsumenta rynku medycznego, rehabilitacyjnego ale również kulturalnego, turystycznego, kosmetycznego, także za sprawą coraz zasobniejszych młodszych pokoleń, wzrasta (Klaman, Mikulska, 2016). Zmienia się w sposób znaczący również sam wizerunek seniora postrzeganego coraz częściej jako żyjącego dłużej i w lepszej kondycji, atrakcyjnego fizycznie, podejmującego różne formy aktywności samorozwojowej, społecznej, zawodowej, sprawnie korzystającego z mediów i nowych technologii, wolnego w decydowaniu o kształcie swojej starości (Rzyman i współprac., 2016). Starość jest dziś tematem medialnym, nie tylko z powodu systemu zabezpieczeń społecznych. Świat życia osób starszych stanowi coraz częstszy temat produkcji filmowych i telewizyjnych ukazujących bogaty, a zarazem zróżnicowany pod względem możliwości i sposobu przeżywania proces starzenia się (Konieczna, 2015). Jest to krok w kierunku odzyskania społecznego potencjału starości, ukazania na nowo jej wartości, roli jaką odgrywać może w transmisji międzypokoleniowej.

Wraz z możliwościami, jakie niesie ze sobą intensywnie rozwijające się życie społeczne idą jednak w parze wyzwania, a nawet ryzyka, dotyczące rozwoju osób w podeszłym wieku. Mówić można o pewnej ambiwalencji społecznych postaw wobec starości (Straś-Romanowska, 2000 a, Morciniec, 2015). Z jednej strony obecny jest wspomniany pozytywny trend w postrzeganiu starości, wzrost zainteresowania nią, wdrażania inicjatyw senioralnych, z drugiej zaś pojawia się pytanie o tworzenie nowego stereotypu starości nie starzejącej się, tej o której mówił Arystoteles (1988, 16361b), że jest „sumą zalet ciała i szczęśliwego losu, [...] wolnością od ułomności starczego wieku, sprawiających przykrość innym”. Być może jest tak, że akceptowany społecznie jest jedynie wzór starości pobawiony jej trudnych, aczkolwiek realnych charakterystyk. Należące do nich niesprawność, choroba, bliska perspektywa śmierci, nie mają „dobrej prasy” we współczesnym społeczeństwie kultu młodości, w którym o pozycji społecznej decydują zasobność finansowa i aktywność zawodowa, atrakcyjność fizyczna, umiejętność szybkiej adaptacji, zmieniająca się tożsamość, a eutanazja jest wyrazem samostanowienia w obliczu cierpienia pozbawionego wsparcia ze strony drugiego człowieka. Próby oszukania starzejącego się ciała, dorównania wiodącym trendom kulturowym i marketingowym rodzic mogą w dalszej perspektywie poczucie buntu i niezgody na proces przemijania (Straś-Romanowska, 2010, s. 15). Pozorne uatrakcyjnianie starości może okazać się w rzeczywistości jeszcze jedną formą marginalizacji ludzi starszych, brakiem akceptacji całej prawdy o ostatnim etapie życia człowieka, które samo w sobie ma wartość bezwzględną, niezależną od jakichkolwiek uwarunkowań.

Zorientowana materialnie kultura dobrobytu, przyjemności, natychmiastowego zaspokajania potrzeb i ciągłego zbierania wrażeń (Bauman, 2004), nie sprzyja pogłębionej refleksji, bilansowaniu i poszukiwaniu sensu życia, które stanowią ważne zadanie rozwojowe starości. Walka o godne starzenie się, która sama w sobie jest trudna i wymagająca, wydaje się jeszcze większym wyzwaniem w przestrzeni społecznej tylko pozornie stwarzającej miejsce dla ludzi w podeszłym wieku. Nie można oczywiście powiedzieć, że zasygnalizowane problemy są wiodącym modelem aktualnej społecznej partycypacji starszego pokolenia. Wskazać można wiele przykładów pozytywnych relacji społecznych, w których potencjał starości w pełni się urzeczywistnia (seniorskie role dziadków, mentorów, przekazicieli tradycji, społeczników). Chodzi jednak o wskazanie wyzwań, które wciąż pojawiają się i pojawiać się będą w dynamicznie zmieniających się a zarazem starzejących społeczeństwach.

Zarysowana perspektywa możliwości i ograniczeń rozwojowych wieku podeszłego wymaga próby udzielenia odpowiedzi na pytanie o to jak wspierać realizację potencjału starości. Jest to obszar analiz interdyscyplinarnych, w tym pedagogiki, dla której rozwój człowieka w ciągu życia stanowi centralną kategorię.

### **Wzrastanie w starości – o kierunkach wspierania osób starszych w rozwoju**

Wyzwaniem dla seniorów jest adaptacja do zmian starości i dynamicznie zmieniającego się życia społecznego. Pluralizm możliwości może służyć rozwojowi, pozostaje jednak kwestia skoordynowania go z podmiotowymi potrzebami, możliwościami i systemem wartości. Otwartość i zgoda na zmiany jest ważnym czynnikiem rozwoju w okresie starości. Nawet wtedy gdy przyjmują one postać „salto mortale” (por. Zwierzchowska-Ossowska, 2014, s. 88) ze znanych ustalonych form życia w kierunku nieprzewidywalności a zarazem nieuchronności zmian starości przeżywanej we współczesnym „społeczeństwie ryzyka” (Szahaj, 2004, s. 936). Orientacja w tej rzeczywistości i wybór nowych dróg rozwoju możliwe są dzięki cechom podmiotowości i samostanowienia zakorzenionym w osobowej strukturze człowieka (Chudy, 2009, s. 40–46). Dzięki nim posiada on niezmienną tożsamość w toku całego życia i nie pozostaje bezwzględnie zależny od



sfery biopsychicznej oraz wpływów otoczenia. Popularne powiedzenie o byciu kowalem własnego losu, również w przypadku osób starszych znajduje swoje odniesienie. Starzenie się ma takie znaczenie, jakie zostanie mu nadane w sposób indywidualny przez każdego człowieka. W szerokiej gamie uwarunkowań indywidualnych, społecznych, kulturowych może stać się „wzrastaniem w starość” (King, 2004, s. 141) przy udziale woli i świadomego zaangażowania podmiotu (Semków, 2008, s. 137). Chodzi o postawę wewnętrzną gotowości człowieka starszego do rozwoju, będącą również zgodą na trud zmagania się z ograniczeniami starości (Straś-Romanowska, 2002).

Przyjęcie starości – jako swojej własnej, stanowiącej integralny element całości indywidualnego życia – zmienić może perspektywę spojrzenia na kryzysy i straty wieku podeszłego. Przechodzenie przez nie jest zawsze pewną formą żałoby, cierpienia, poczucia żalu, jakie wiążą się z utratą ważnych życiowo wartości. Jeżeli jednak towarzyszy im postawa świadomego oddania, akceptacji, przeżywana strata może stać się szansą rozwoju, ponownego odkrycia własnej tożsamości i sensu życia (Morciniec, 2015). Starość może być okresem rozwoju tylko wtedy gdy nie tylko człowiek starzeje się (coś się ze mną dzieje – uczynienie) ale uczestniczy w starości, bierze ją w swoje ręce i decyduje o jej kształcie (ja działałam – czyn). Jak pisze Piotr Morciniec (2015, s. 59): „starość wtedy staje się starością godnie przeżywaną, kiedy straty nie wyznaczają mi scenariusza życia, tylko są zakończeniem pewnego etapu, który otwiera mnie równocześnie na etap nowy”. Zgoda na starzenie się i przemijanie nie zaprzecza godności człowieka, wręcz przeciwnie, jest postawą afirmującą ją w całości życiowych doświadczeń. W tej perspektywie ucieczka od starości może zostać zastąpiona jej dowartościowaniem, sprzyjającym odkrywaniu nowych dróg rozwoju.

Czas starości jest również okresem reorganizacji dotychczasowych celów życiowych – ich weryfikacji i ponownego odkrywania (Pryba, 2015, s. 186). Konieczne jest ponowne odnalezienie sensu całości egzystencji, aby kryzys starości mógł stać się źródłem rozwoju. Oprócz elementów podmiotowych, ważną perspektywę sensu starości stanowią relacje międzyludzkie, w szczególności międzygeneracyjne. Starość otwarta na otoczenie zewnętrzne, gotowa poświęcić swój czas, zaangażowana w bycie z innymi, odzyskuje na nowo swój cel, poczucie przydatności i przynależności (Wnuk, 2015). Odkrywanie sensu życia w całości i w okresie starości jest jednym z najważniejszych zadań rozwojowych człowieka starszego (Pikuła, 2016). Przy czym ważniejszy wydaje się sam proces odkrywania, niż jego efekt. Bycie w drodze rozwoju jest rzeczywistością w sposób ciągły wpisaną w egzystencję człowieka (*homo viator*). Główne wyzwanie starości sprowadza się do odkrywania wartości życia samego w sobie, w jego aktualnym kształcie, ze wszystkimi blaskami i cieniami, obawami i nadziejami. To troska i walka o godność osobową, niezmienną i nie starzejącą się, stanowiącą stały punkt odniesienia dla wszystkich potencjalności rozwojowych. Jak pisała Zofia Starowieyska-Morstinowa (1891–1966): „wszystko sprowadza się do tej rzeczy tak prostej i tak wielkiej zarazem: być człowiekiem. Pełnym człowiekiem. [...] Dla żadnej ze spraw świata nie być obojętnym. Nie być przede wszystkim obojętnym dla żadnego człowieka” (cyt. za: Zwierzchowska-Ossowska, 2014, s. 88). Nie jest to zadanie łatwe, rozwój osobowy i duchowy jest dostępny dla wszystkich, ale podejmowany tylko przez „gigantów woli”, ludzi o „wielkich osobowościach” (Straś-Romanowska, 2010, s. 12). Również w tym wymiarze zaznacza się różnorodność sposobów przeżywania starości.

Wyzwania związane ze starzeniem się dotyczą również kontekstu społecznego. Postulat rozwijania podmiotowości, podejmowania odpowiedzialności za kształt własnego życia, pozostaje zadaniem aktualnym niezależnie od wieku. Starość jest bowiem konsekwencją całościowego wysiłku rozwojowego, „syntezą przeszłych znaczeń jednostki”, „rekapitulacją całego jej doświadczenia” (Straś-Romanowska, 2000a). Ukształtowane nawyki, postawy, rysy osobowości, nie zmieniają się zasadniczo w okresie starości (Steuden, 2011), dlatego istotne jest ich kształtowanie już w

początkowych etapach życia. Pomocą w realizacji tego zadania, a zarazem w pogłębianiu społecznej akceptacji starości, będzie z pewnością przekaz wiedzy o specyfice tego etapu życia, odbywający się w bezpośrednim kontakcie międzypokoleniowym, kluczowym w budowaniu homeostazy życia społecznego. Wiele tego rodzaju inicjatyw jest już realizowanych (m.in. w projektach Towarzystwa Inicjatyw Twórczych – Archipelag Pokoleń, Seniorzy w Akcji), a ich praktyka pokazuje, że zarówno młodsze jak i starsze pokolenia mogą od siebie wiele zaczerpnąć (por. Leszczyńska-Rejchert, 2014) .

Akceptacja starości stanowić powinna punkt wyjścia do tworzenia warunków do godnego starzenia się. W obszar ten wpisuje się wiele postulatów dotyczących m. in. systemu wsparcia i opieki, rynku pracy, systemu emerytalnego, polityki demograficznej, nowych technologii, tworzenia środowisk i miejsc przyjaznych seniorom oraz wielu innych. Ważne by towarzyszyła tym działaniom perspektywa osobowa – starość jest nie tylko kwestią społeczną, czy ekonomiczną ale przede wszystkim problemem „zasadniczo ludzkim” (Jan Paweł II, 1993, s. 785).

Istotną rolę we wspieraniu godnego starzenia się w wymiarze indywidualnym i społecznym odgrywa działalność edukacyjna i wychowawcza. Geragogika zajmująca się refleksją teoretyczną i praktyką wychowania w perspektywie starości, choć jest subdyscypliną relatywnie młodą (powstała w drugiej połowie XX w.) to jednak systematycznie rozwija się, budując trwałe miejsce w systemie nauk społecznych (Szarota, 2015). Warto krótko zarysować specyfikę pedagogicznego wspierania rozwoju osób starszych. Stosownie do przemian związanych z poszczególnymi etapami życia człowieka, cechować się będzie ono swoistego rodzaju dialektyką dotyczącą roli wychowawcy i perspektywy czasowej. Sytuuje się ona na linii od wychowania do starości młodszych pokoleń, do towarzyszenia w samodzielnej pracy nad kształtem swojego życia w dorosłości i starości (Uzar, 2012). Wychowanie w starości określane bywa również wychowaniem bez wychowawcy, w którym podmiot i przedmiot wychowania skupia się w jednej osobie. Wraz z upływem życia zmienia się również perspektywa czasowa – od ukierunkowania na przyszłość w okresie dzieciństwa i młodości do życia dniem teraźniejszym i redefinicji wydarzeń z przeszłości w okresie starości (Homplewicz, 2003, s. 5).

W ujęciu personalistycznym, cel pracy wychowawczej i samowychowawczej pozostaje ten sam, niezależnie od etapu rozwojowego wychowanka. Jest nim pomoc w urzeczywistnieniu własnego człowieczeństwa (Tarnowski, 1992, s. 121), szczególnie potrzebna, gdy jest ono w jakiś sposób zagrożone lub narażone na dewaluację. Horyzont przygodności (por. Chudy, 1987, s. 109) będący bezpośrednim doświadczeniem wielu osób starszych, stwarza takiego rodzaju sytuacje implikujące potrzebę wsparcia w radzeniu sobie z wyzwaniami rozwojowymi starości. Przyjąć może ono wiele form – od edukacji gerontologicznej, tworzenia szerokiej oferty edukacyjnej, wolnoczasowej, możliwości zaangażowania społecznego po poradnictwo, pomoc sąsiedzka, czy też, a może przede wszystkim, przez zwykłą obecność – towarzyszenie, zwłaszcza wtedy gdy niesprawność, choroba utrudnia codzienne funkcjonowanie.

Wychowanie/edukacja w perspektywie starości obejmuje swym zasięgiem cały kontekst społeczny (zob. Uzar, 2011, s. 142, Szarota, 2015), będąc wychowaniem do starości (młodsze pokolenia), w starości (osoby w podeszłym wieku) a także przez starość (seniorzy dla innych) i dla starości (profesjonaliści pracujący z osobami starszymi). Wszyscy w jakiś sposób uczymy się starości bezpośrednim lub pośrednim jej doświadczeniu, uczymy się rozpoznawać godność człowieka starszego i zapewniać możliwość jej pełnego urzeczywistnienia w indywidualnej historii życiowej i w szerszym kontekście społecznym. Efekt tego procesu nie jest z góry przesądzony, a jego najlepszym sprawdzeniem jest lub będzie własne starzenie się.

## Bibliografia

- Arystoteles. (1988). *Retoryka. Poetyka*. Warszawa: PWN.
- Atchley, R. (2017). Spirituality – Age and life stage in spiritual development. W: *Medicine encyclopedia*. Pobrane z: <http://medicine.jrank.org/pages/1634/Spirituality-Age-life-stage-in-spiritual-development.html>
- Bauman, Z. (2004). Ponowoczesność. W: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny* (s. 902–914). Kraków: WAM.
- Bondos, I. (2013). Dlaczego seniorzy stanowią wyzwanie dla marketingu? *Marketing w Praktyce*, (3), 31–36.
- Brzeski, W. i współprac. (2014). Perspektywy rozwoju budownictwa senioralnego w Polsce. Obecne i przyszłe problemy związane z zapewnieniem lepszych mieszkań dla polskich seniorów. Pobrane z: <http://www.kongresbudownictwa.pl/pliki/reas-%20perspektywy%20rozwaju%20budownictwa%20senioralnego.pdf>
- Chudy, W. (1987). Sens filozoficzny kondycji człowieka niepełnosprawnego. *Studia Philosophiae Christianae*, (2), 5–24.
- Chudy, W. (1999). Od Redakcji. *Ethos*, (47), 5–8.
- Chudy, W. (2009). *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*. Lublin: TN KUL.
- Czerniawska, O. (1999). Wymiar czasu a przeżywanie starości. *Ethos*, (3), 76–83.
- Dubas, E. (2005). Geragogika – dyscyplina pedagogiczna o edukacji w starości i do starości. W: A. Fabiś (red.), *Seniorzy w rodzinie, instytucji i społeczeństwie. Wybrane zagadnienia współczesnej gerontologii* (s. 143–155). Sosnowiec: Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu.
- Dubois-Dumée, J. (2004). *Starzeć się pięknie*. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”.
- Finogenow, M. (2013). Rozwój w okresie późnej dorosłości. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Oeconomica*, (297), 93–104.
- GUS. (2016a). Informacja o sytuacji osób starszych na podstawie badań GUS, Pobrane z: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/osoby-starsze/osoby-starsze/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-na-podstawie-badan-glownego-urzedu-statystycznego,1,1.html>
- GUS. (2016b). Emerytury i renty w 2015 r, Pobrane z: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/emerytury-i-renty-w-2015-r,10,7.html>
- Halicki, J. (2014). Zaspokajanie potrzeb edukacyjnych jako czynnik aktywnego starzenia się. W: P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska (red.), *Aktywne starzenie się. Przeciwdziałanie barierom* (s. 142–151). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Hesse, H. (2000). *Im dojrzałsi tym młodszy. Refleksje i wiersze o starości*. Warszawa: KR.
- Hill, R. D. (2010). *Pozytywne starzenie się. Młodzi duchem w jesieni życia*. Warszawa: Laurum.
- Homplewicz, J. (2003). Gerontologia wyzwaniem pedagogiki XXI wieku. Wykład inauguracyjny wygłoszony na uroczystości XX-lecia UTW przy UR w Rzeszowie. W: *Księga Pamiątkowa XX-lecia UTW* (s. 2–17). Rzeszów: Wydawnictwo UTW.

- Jan Paweł II. (1993). Środki przekazu społecznego a problemy ludzi starych. W: E. Weron (red.), *Nauczanie papieskie* (t. 5, cz. 1, s. 782–186). Poznań: Pallottinum.
- Kepiński, A. (2015). *Rytm życia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kiereś, B. (2016). Personalizm w pedagogice. *Polska Myśl Pedagogiczna*, (2), 271–281.
- Kilian, A. (2016). Aducanumab, czyli nadzieja dla chorych na Alzheimera. W: *Nauka on-line. Portal magazynu Polskiej Akademii Nauk Academia*. Pobrane z: <http://www.naukaonline.pl/news/item/3261-aducanumab-czyli-nadzieja-dla-chorych-na-alzheimera>
- King, U. (2004). The dance of life. Spirituality, ageing and human flourishing. In A. Jewell (ed.), *Ageing, spirituality and well-being* (pp. 124–142). London: Jessica Kingsley Publishers.
- Klaman, M., Mikulska J. (red.). (2016). *Rady seniorów w działaniu!* Pobrane z: <http://zoomna-radyseniorow.pl/wp-content/uploads/2016/01/rady-seniorow-w-dzialaniu.pdf>
- Kociuba, J. (2014). Jakość czy sens starości? W: A. A. Zych (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem* (s. 33–48). Sosnowiec–Dąbrowa Górnicza: Wydawnicwo „Progres”, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem”.
- Konieczna, E. (2015). Kino trzeciego wieku – filmy o jesieni życia w procesie przygotowania do starości. *Dyskursy Młodych Andragogów*, (16), 249–263.
- Krąpiec, A. (2000). Akt i możliwość. W: A. Maryniarczyk i współprac. (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii* (t. 1, s. 145–150). Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Kubicki, P. Olcoń-Kubicka, M. (2010). Osamotnienie osób starszych w Polsce – skala, przejawy oraz sposoby przeciwdziałania zjawisku. *Studia Humanistyczne AGH*, (8), 129–138.
- Leclercq, J. (1978). *Radość zmierzchu*. Warszawa: PAX.
- Leszczyńska-Rejchert, A. (2014). Edukacja międzypokoleniowa oraz integracja międzypokoleniowa jako wyzwania współczesnej gerontologii. *Gerontologia Polska*, (2), 76–83.
- Majeran, R. (2011). Arystoteles o starości. *Vox Patrum*, (31), 106–118.
- Majkrzak, H. (2002). Starość jako problem filozoficzny w myśli klasycznej. *Człowiek w Kulturze*, (14), 199–209.
- Morciniec, P. (2015). Starzenie się z godnością. Od doświadczenia straty do owocowania. *Polonia Sacra*, (1), 49–69.
- Ożóg, T. (2004). Aksjologiczne problemy późnej dorosłości. W: J. Kostkiewicz (red.), *Aksjologia w edukacji dorosłych*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ożóg, T. (2008). M. T. Cyserona apologia starości. W: R. Konieczna-Woźniak (red.), *Dorosłość wobec starości. Oczekiwania – radości – dylematy* (s. 165–174). Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Nerło, M. (2007). Mądrość w okresie późnej dorosłości jako efekt indywiduacji rozwoju. W: A. I. Brzezińska i współprac. (red.), *Szanse rozwoju w okresie późnej dorosłości* (s. 31–47). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Romero, B. (2016, październik). *Jakość życia a choroby demencyjne*. Referat wygłoszony na konferencji „Choroba Alzheimera – wyzwania i obszary wsparcia społecznego”. Zielona Góra.
- Pastuszka, J. (1999). Starość człowieka. Rozważania psychologiczne. *Ethos*, (3), 29–55.
- Pikuła, N. (2016). *Poczucie sensu życia osób starszych. Inspiracje do edukacji w starości* (wyd. 3). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

- Pryba, A. (2015). Trzeci okres życia człowieka. Stagnacja czy szansa na rozwój? *Polonia Sacra*, (4), 175–191.
- Rzyman, K. i współprac. (2016). Procesy demograficzne zmieniają rynek usług w Polsce. Najważniejszymi konsumentami będą seniorzy. Pobrane z: <http://www.polskieradio.pl/42/4393/Artykul/1573538,Procesy-demograficzne-zmienia-rynek-uslug-w-Polsce-Najwazniejszymi-konsumentami-beda-seniorzy>.
- Semków, J. (2008). Indywidualny wymiar przeżywania późnej dorosłości przez człowieka uwikłanego w kontekst nieprzewidywalnego jutra. W: J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomysłne starzenie się w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych* (s. 125–139). Łódź: Zakład Demografii i Gerontologii Społecznej UŁ.
- Studen, S. (2011). *Psychologia starzenia się i starości*. Warszawa: PWN.
- Straś-Romanowska, M. (2000a). Paradoksy rozwoju człowieka drugiej połowie życia a psychoprofilaktyka starości. W: B. Kaja (red.), *Wspomaganie rozwoju* (t. 2: Psychostymulacja i psychokreacja, s. 44–54). Bydgoszcz: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Straś-Romanowska, M. (2000b). Późna dorosłość. Wiek starzenia się. W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka* (t. 2: Charakterystyka okresów życia człowieka, s. 263–292). Warszawa: PWN.
- Straś-Romanowska, M. (2002). Starzenie się jako kontekst rozwoju duchowego człowieka. W: W. Wnuk (red.), *Ludzie starsi w trzecim tysiącleciu. Szanse – nadzieje – potrzeby* (s. 27–46). Wrocław: UTW.
- Straś-Romanowska, M. (2010). Możliwości i ograniczenia rozwoju człowieka starszego związane z przemianami cywilizacyjnymi. W: A. Kobylarek, E. Kozak (red.), *Starość u progu XXI wieku. Uniwersytety Trzeciego Wieku wobec problemów starzejącego się społeczeństwa* (s. 11–17). Wrocław: Agencja Wydawnicza „Argi”.
- Susłowska, M. (1989). *Psychologia starzenia się i starości*. Warszawa: PWN.
- Szahaj, A. (2004). Postmodernizm. W: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny* (s. 935–940). Kraków: WAM.
- Szarota, Z. (2015). Uczenie się w starości. *Edukacja Dorosłych*, (1), 23–35.
- Szukalski, P. (2005). Poczucie samotności i osamotnienia wśród sędziwych seniorów a ich sytuacja rodzinna. *Auxilium Sociale*, (2), 217–237.
- Tarnowski, J. (1992). Pedagogika dialogu. W: B. Śliwerski (red.), *Edukacja alternatywna. Dylematy teorii i praktyki* (s. 119–129). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Ułaszewska-Żuk, M., Żuk, M. (2006). Starość jako etap rozwoju człowieka. W: U. Dębska (red.), *Bliżej człowieka. Konteksty interdyscyplinarne* (s. 121–135). Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Uzar, K. (2011). *Wychowanie w perspektywie starości. Personalistyczne podstawy geragogiki*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Uzar, K. (2012). *Dynamika relacji wychowawczych w pedagogii starości. Perspektywa personalistyczna*. W: I. Jazukiewicz (red.), *Wychowanie jako mądrość miłości* (s. 171–195). Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.

- Uzar-Szcześniak, K. (2017). Starość i dojrzałość moralna w ujęciu Arystotelesa. W: A. Jazukiewicz, I. Jazukiewicz (red.), *Kształtowanie sprawności moralnych*. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.
- Wnuk, W. (2015). Potencjał osób starszych. W: M. Wnuk-Olenicz (red.), *Problemy i szanse rozwoju osób starszych w społeczeństwie polskim* (s. 117–130). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Zadworna-Cieślak, M., Finogenow, M. (2012). Perspektywa pozytywnego starzenia się w okresie późnej dorosłości. *Pedagogika rodziny*, 2-4, 117-128.
- Zielińska-Więczkowska, H., Kędziora-Kornatowska, K., Kornatowski, T. (2008). Starość jako wyzwanie. *Gerontologia Polska*, (3), 131–136.
- Ziemiński, I. (2007). Starość jako forma życia (filozoficzny sens starości). W: B. Bugajska (red.), *Życie w starości* (s. 13–31). Szczecin: ZAPOL.
- Zmorzanka, A. (2011). Platon o starości i ludziach starych. *Vox Patrum*, (31), 73–104.
- Zwierzchowska-Ossowska, A. (2014). Historyczny i społeczno-kulturowy kontekst starości w felietonach Zofii Starowieyskiej-Morstinowej (1891–1966). W: M. Stawiak-Ososińska, A. Szplit (red.), *Historyczno-społeczne aspekty starzenia się i starości* (s. 82–92). Kielce: Agencja Reklamowa TOP.
- Żurek, A., Dębska, U. (2006). Rozwój człowieka u kresu życia. W: U. Dębska (red.), *Bliżej człowieka. Konteksty interdyscyplinarne* (s. 137–147). Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.

\*\*\*

CHANCES, LIMITATIONS AND CHALLENGES OF THE DEVELOPMENT OF THE ELDERLY:  
PERSPECTIVE OF PERSONALISTIC PHILOSOPHY AND PEDAGOGY

**Abstract:** The aim of the article is to present the perspective of human development in aging, its chances, limitations and challenges, including individual and contemporary social context. The assumed interpretative standpoint is personalistic philosophy and pedagogy that enables to derive the thesis about the possibility of lifelong human development, including the old age, and the need to support the person in it. The foundation for the development in aging is ontological and axiological structure of a person. The way of its accomplishment is indicated by subjective actions and its specificity is described by the developmental antinomy between spiritual and physical dimension of the elderly person's life. Old age is full of brightness and shadows resulting from psychophysical changes, existential situations and social attitudes that condition the developmental possibilities. The basis of their fulfillment is a conscious acceptance of the aging process – old age regains its sense and meaning when it is recognized, affirmed and valued on individual and social level. However, the human development in aging is highly individualized and depends on inner openness for changes and readiness to resolve crises specific for that period of life. Critical analysis presented in the article reflects an interdisciplinary approach based on hermeneutic interpretation of scientific and popular texts from the field of philosophy, pedagogy, psychology and other social sciences that undertake the problem of aging and human development.

**Keywords:** ageing, development in old age, geragogs, personalistic philosophy of old age.